

Z Życia Polesia

Polesie
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA



UŚCIMÓW

Egzemplarz bezpłatny KWIECIEŃ-CZERWIEC 2017 ISSN 2081-9137 Nakład: 3000 egz. **Numer 26**



Spis treści

Kącik Historyczny

Z dziejów policji państwowej na obszarze wczesnej
gminy Urszulin - część II _____ 3

Gmina Puchaczów

Festyn Rodzinny w Turowoli
Dni Puchaczowa 2017 _____ 5

50-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Zawadowie
i 50-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadowie _____ 6

Gmina Urszulin

Piknik rodzinny w Urszulinie
Dzień Dziecka w Urszulinie _____ 7

„Odjazdowy Bibliotekarz” w Urszulinie
Dni Gminy Urszulin 2017 _____ 8

Gmina Cyców

150-lecie istnienia Kół Gospodyń Wiejskich w Polsce
Spotkanie autorskie z Barbarą Kosmowską _____ 9

I Regionalny Przegląd Pieśni Maryjnej
Dzień Artysty _____ 10

Doniosły Jubileusz Zespołu Szkół w Cycowie _____ 11

Gmina Łęczna

Dni otwarte w Izbie Regionalnej w Łęcznej _____ 12

Gmina Sosnowica

X Igrzyska Sportowo - Rekreacyjne _____ 13

Gmina Uścimów

Plener Rzeźbiarski _____ 13

Gmina Ludwin

Gmina Ludwin ponownie wśród najlepszych
Nowa biblioteka na miarę przyszłości _____ 14

Gmina Wierzbica

DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA na drodze i z Policją w Syczynie _____ 15

Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej Kazimierza Górskiego
we Lwowie _____ 16

Przegląd Piosenki Przyrodniczej w Wierzbicy _____ 16

Dzień Dziecka w Wierzbicy _____ 17

IX Powiatowe zawody sportowopozarnicze Ochotniczych
Straży Pożarnych _____ 17

Gmina Spiczyn

X Historyczna Majówka na Zamku w Zawieprzycach _____ 18

Kącik literacki _____ 19

Kącik kulinarny _____ 20

Redakcja Kwartalnika:



Małgorzata Leszczyńska



Ewelina Stopa



Michał Woźniak

Autorzy Tekstów:



Paweł Brodzisz



Ewa Matuła



Marta Gawlińska



Jan Baczyński vel Mróz



Dominik Guz



Adam Panasiuk



Marzenna Karpowicz



Żaneta Tryk



Monika Kędzierska



Józefa Werduch



Zofia Łasocha



Jolanta Biały

Wanda Dregier

Marek Grzesiak

Agnieszka Koza

Agata Krzyżanowska

Beata Sagan

Anna Socha

Anna Wołoskiuk

Anna Skrzypek - Woźniacka

Koło Aktywnych Kobiet
w Turowoli

Siedziba redakcji:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”
ul. Nowa 1, 21-070 Cyców
tel./fax: 82 567 76 75; 603 311 699; 605 080 699
e-mail: biuro@lgdpolesie.pl
adres www: www.lgdpolesie.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przestanych
artykułów i źródła pochodzenia zdjęć.



Druk: DS Studio Reklamy
ul. Obrońców Pokoju 5/80
21-010 Łęczna

Kącik Historyczny

Z dziejów policji państwowej na obszarze ówczesnej gminy Urszulin - część II

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru kwartalnika przedstawiam Państwu drugą część historii policji z terenu mojej rodzinnej gminy Urszulin. Po ogólnej charakterystyce formacji policyjnych, jakie istniały na tym terenie przed 1918 rokiem, przedstawię teraz okres od powołania policji państwowej w 1919 roku do wybuchu II wojny światowej.

Uchwalenie przez Sejm RP Ustawy o policji państwowej w dniu 24 lipca 1919 roku, jak już wspominałem w poprzednim numerze „Wschodu”, uznaje się oficjalny początek bytu polskiej policji, istniejącej do dnia dzisiejszego. Początki jednak na obszarze powiatu włodawskiego nie należały do łatwych. Ziemie te, dotknięte działaniami wojennymi i rabunkową polityką niemieckiego okupanta, miały jeden z najwyższych wskaźników zniszczenia w kraju. Na domiar złego, na niedalekim horyzoncie była kolejna wojenna zawierucha – od wschodu bowiem zbliżała się bolszewicka nawała. Ludność wpadła w panikę, zapanował stan anarchii. Wobec tak trudnej sytuacji starosta włodawski zarządził 10 lipca 1920 roku zakaz ruchu osobowego, pieszego i kołowego w godzinach nocnych, jak również wystosował prośbę o zwiększenie stanu liczebnego policji, ale na nic się ona zdała. Znak już zachowanie bolszewickiego żołnierza wielu zaczęło uciekać na zachód, przede wszystkim pracownicy administracji. Uciekali też policjanci, dla których było oczywiste, że spotkanie z bolszewicką armią oznaczało niemal pewną śmierć. Przejżdżający z Włodawy do Puchaczowa Stanisław Lis-Błoński, żołnierz z grupy gen. Stanisława Bułaka-Bałachowicza, zapisał w pamiętnikach: Straszliwe przygnębienie opanowuje społeczeństwo, gdy widzi paniczne opuszczanie posterunków przez Policję Państwową, żandarmerię, ucieczkę księży i właścicieli ziemskich... Społeczeństwo zachowuje się spokojnie, choć widać jego wyraźną rozpacz. [...] Społeczeństwo w trwożnym oczekiwaniu spodziewało się zmiany ustroju. Oczekiwano przybycia najeźdźcy.¹ Ówczesną atmosferę na tutejszej ziemi doskonale opisała też „Gazeta Świąteczna”: Czerwoni żołnierze podążali tuż za naszym wojskiem, pewni siebie, jak zwycięscy, i tylko pytali ustawicznie po drodze, czy daleko jeszcze do Warszawy.

zować włodawską policję. Na terenie ówczesnej gminy Wola Wereszczyńska utworzono wtenczas posterunek w miejscowości Wereszczyn. Rewir policyjny przekraczał granice gminy, gdyż wereszczyńscy policjanci strzegli także porządku w najbliższych miejscowościach gmin Olchowiec i Cyców, które od Wereszczyna znajdowały się w odległości do 4-5 km. Z kolei do najbardziej oddalonych miejscowości w gminie (np. Komarówka, Lipniak, Zbójno, Zienki, Zamłyniec) mieli nawet ponad 20 km. Pierwszymi funkcjonariuszami byli starszy przodownik Kazimierz Mazoń oraz Józef Włosek. Z czasem zastąpili ich Antoni Bitnik, Feliks Zakrzewski, Antoni Mieczkowski i Józef Giepart. W połowie lat dwudziestych komendantem posterunku mianowano Wacława Chylińskiego, a funkcjonariuszami byli wtenczas Jan Pajurek, Filip Fura, Filip Tor, Jan Gutowski, Józef Biszek. W kolejnych latach obsadę posterunku tworzyli: Pacek, Jan Romański, Bronisław Zalewski, Stanisław Andrzejewski oraz Mietkowski. W latach trzydziestych komendanturę przejął Bronisław Zalewski.

Pod koniec lat dwudziestych Wereszczyn tracił pozycję głównego ośrodka administracyjnego w gminie na rzecz Urszulina. Ta niewielka jeszcze miejscowość miała centralne położenie, a przede wszystkim mieszkali w niej przemysłowcy Józef Donat Przybyszewski i Emilian Kędziński – jedni z najbardziej wpływowych osób w gminie. Te czynniki wpłynęły na przeniesienie także posterunku policji, co nastąpiło w 1932 roku. Nowy posterunek umiejscowiono w budynku Emiliana Kędzińskiego. Służyli w nim: Teodor Bartosiewicz, Kazimierz Chołaj, Bronisław Zalewski, Daniel Chomik, Mieczysław Jackowski, a przed wybuchem wojny – Leon Bartnik i Józef Urszulak. Jeden z nich bardzo dobrze zapadł w pamięci Cecylii Zabłudy: Dobrze pamiętam Chołaję. On, jak przychodził do sklepu w Załuczu, w którym tata [tj. Antoni Krzyżanowski] sprzedawał, to zawsze mnie jakieś wierszyki uczył³ – powraca pamięcią Cecylia Zabłuda. Funkcję komendanta początkowo pełnił Chomik, a w 1937 roku zastąpił go Bartnik, przybyły z posterunku w Opolu, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, dwukrotnie odznaczony Brązowym Medalem Zasługi. Przed wybuchem



Przedwojenna policja z posterunku w Urszulinie - 1936r.



Poświęcenie posterunku policji w Wereszczynie przez ks. Piotra zarycha - ok. 1930r.



Przedwojenna policja z posterunku w Urszulinie - 1936r.

Śpieszyli do niej, ponieważ chcieli „pochulać”. Ludność katolicka w naszych stronach wiedząc dobrze z gazet, kto są bolszewicy, zachowywała się względem nich nieufnie; tylko ludność żydowska i prawosławna witała ich z radością. Pytano wkraczających Moskali, czy będą znieważali nasze świątynie, czy będą się pastwili nad bezbronnymi ludźmi itd. A bolszewicy odpowiadali z szatańskim uśmiechem, że rzną i przesładują tylko „burżujów” i wrogów rządów komunistycznych. Sprawiedliwość każę nadmienić, że wielu z pomiędzy tych żołnierzy bolszewickich wrogo mówiło o komunistach i przewlekaniu wojny przez Trockiego.² Pobyt bolszewików na ziemi włodawskiej nie trwał na szczęście długo. Sromotna klęska pod Warszawą i całkowite rozbicie cofających się radzieckich żołnierzy pod Hańskiem (wzięto ok. 700 osób do niewoli), jakie miało miejsce 17 sierpnia 1920 roku, sprawiły całkowite wyzwolenie powiatu włodawskiego od obcego wojska.

Po wycofaniu wojsk bolszewickich zaczęto na nowo organi-

zować posterunek ten wyposażono w połączenie telefoniczne.

Zakres obowiązków ówczesnych policjantów był dość szeroki. Pilnowali porządku, choć ze względu na duże zniszczenie okolicznych wiosek i biedę mieszkańców nie było to zadanie łatwe. Do najpowszechniejszych przestępstw należały kradzieże drewna, kłusownictwo i rabunki na drogach. Historię jednego przypadku z tej grupy przestępstw przytacza chełmski tygodnik powiatowy „Zwierciadło”. Informuje on nas o 3 kłusownikach z Przymiarek i okolic, którzy z celu obrony swoich łupów, użyli broni przeciw policjantom. W odpowiedzi policjant Filip Fura zaczął strzelać z karabinu i trafił w jednego z kłusowników, kładąc go trupem na miejscu.⁴ Zabitym okazał się mieszkaniec Przymiarek Józef Stasiak. To nie jedyny taki przypadek. W 1928 r., w trakcie służby, ranił Antoni Mieczkowski. Został postrzelony w nogę przez kłusownika, w rezultacie czego został inwalidą i otrzymał rentę inwalidzką⁵ – czytamy w kronice rodziny Mieczkowskich.

Tego samego roku ofiarą padł również Michał Kobak, gdy w drodze do Włodawy napadło na niego 3-ch nieznanych osobników, z nich jeden uzbrojony w rewolwer. Napastnicy zrabowali Kobakowi niesione przez tegoż różne artykuły spożywcze, łącznej wart. 112 zł. 45 gr., poczem zbiegli⁶ – pisała „Ziemia Lubelska”. Rabunek Kobaka to jeden z wielu, jakie w tych okolicach miały miejsce. Rok wcześniej ta sama gazeta informowała, że od jakiegoś czasu, we włodawskich lasach, grasują bandy napastników, uzbrojonych w broń palną. Z zrabowanych pieniędzy czy przedmiotów sądzić należy, że są to najczęściej okoliczne „męty społeczne”, z którymi jest dość trudna walka. Znają oni bowiem teren i dobrze są poinformowani o ruchach miejscowych posterunków policji.⁷

Strzeżenie bezpieczeństwa i porządku to nie jedyne obowiązki policji tamtego okresu. Z racji dopiero co tworzonej struktury państwa, niepewnej i dynamicznie zmieniającej się sytuacji międzynarodowej, policja wykorzystywana była do inwigilacji mieszkańców, zwłaszcza mniejszości narodowych, religijnych i przedstawicieli partii lewicowych, które kwestionowały sens istnienia państwa polskiego. Zarówno starosta włodawski, jak i komendant policji powiatowy policji przedkładali wojewodzie comiesięczne raporty, informujące o wszelkich zgromadzeniach, kolportażu prasy czy wyjazdach za granicę. Doskonałym przykładem jest Andrij Rekuckiego, Ukrainiec z Woli Wereszczyńskiej, którego syn Demian wstąpił do Armii Czerwonej. Antoni Bitnik, posterunkowy z Wereszczyzny, odpowiadając na pytanie o osoby zachowujące się w sposób podejrzany, pisał do komendy powiatowej, że Rekucki Andrzej, jak większość ludności prawosławnej, jest wrogo usposobiony do Władz Polskich, lecz z powodu zbyt niskiego poziomu umysłowego nie ma obawy, aby mógł Państwu szkodzić. Sprawą jednak zainteresował się Okręgowy Urząd Policji Politycznej w Lublinie, który nakazał inwigilować, tym bardziej, że jest on piśmienny, koresponduje z synem służącym w armii czerwonej i mieszka wśród ludności Rusińskiej na ogół wrogo ku państwu polskiemu usposobionej. Podczas kilkumiesięcznej obserwacji posterunkowy Bitnik sprawdzał korespondencję z synem i ostatecznie stwierdził: Nie odnalazłem treści wyraźnie antypaństwowej.⁸

Po upływie kilku lat od wojny organizacje komunistyczne zaczęły się aktywizować, co ewidentnie można zaobserwować w policyjnych raportach. W 1925 roku miejscowa policja zanotowała 2 przypadki nielegalnej agitacji komunistycznej. W marcu zatrzymano Józefa Kononowicza z Sokala. Jak się okazało w toku dochodzenia Kononowicz był wysłańcem tajnej organizacji antypaństwowej ukraińskiej z Sokala i miał za zadanie działalność szpiegowską, polegającą na sporządzaniu planów różnych obiektów o znaczeniu strategicznym. W następnym miesiącu na skutek informacji konfidenckich uzyskanych przez Posterunek P.P. w Wereszczyźnie, jakoby na terenie tej gminy miała istnieć organizacja komunistyczna zgrupowana wokół kilku jednostek rolników wyznania prawosławnego, prowadzone było dochodzenie policyjne, które nie potwierdziło jednak wiadomości pochodzących od konfidenta.⁹ Podczas każdych wyborów dochodziło do zdarzeń z udziałem komunistów, ale miały one raczej charakter marginalnych i polegały najczęściej na rozrzucaniu ulotek, wywieszaniu czerwonych flag, organizacji potajemnych spotkań, itp.

Sytuacja zmieniła się na przełomie lat 20/30-tych, po likwidacji stowarzyszenia „Ridna Chata”, chyba najbardziej aktywnej ukraińskiej organizacji na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu. Likwidacja nastąpiła wskutek opanowania władz tej organizacji przez przedstawicieli partii Sel-Rob, powstałej w miejsce zdelegalizowanych partii komunistycznych. Notowane przez policję zdarzenia nie miały już charakteru incydentalnego, co raz częściej dochodziło do zamieszek. Jedną z pierwszych zanotowano w 1930 roku, po wyborze Jana Piskorskiego, z rekomendacji PSL „Piast”, na wójta Gminy Wola Wereszczyńska. Agitatorzy „Selrobu” podjudzili liczny tłum włościan do ataku na policję. Policjanci zmuszeni byli do użycia w obronie własnej broni palnej. Dali kilka strzałów w powietrze i rozprószyli nacierający tłum¹⁰ – czytamy w krakowskim „Czasie”.

Zamieszki spowodowane niezadowoleniem z wyboru nowego wójta dały tylko przedsmak tego, co się miało wydarzyć w kolejnych latach. Do największych zamieszek doszło w 1933 roku, za sprawą wydzierżawienia łąk dworskich w Woli Wereszczyńskiej. Przebieg i

przyczyny zamieszek opisał starosta: Od szeregu tygodni trwał w Woli Wereszczyńskiej zatarg między mieszkańcami tejże wsi, a dzierżawcami okolicznych łąk, nabytych w drodze licytacji od Urzędu Skarbowego we Włodawie, a zajętych za zaległe podatki od Bienasiaka [właśc. Bernasia] i Marczewskiego. Na tle tych zatargów prowadzona była silna agitacja, a w szczególności przez Chudoparę Józefa i Bałabusa Józefa, którzy namawiali ludność do samowolnego wypasania spornych łąk. W odpowiedzi komendant policji z Urszulina zatrzymał Chudoparę. W czasie tej czynności napotkał on czynny opór ze strony żony i matki Chudopary, które utrudniając zatrzymanie oblały Komendanta Posterunku wodą i usiłowały odebrać mu karabin. O okolicznościach zatrzymania swojego męża po latach opowiedziała też Maria Chudoparowa: Jednego jesiennego dnia odbył się wielki miting, na którym wystąpił przyjezdny agitator. Stojąc na trybunie wezwał do walki z pańskim porządkiem. Było zimno, a agitator był lekko ubrany i mąż przyniósł i dał jemu swoją kurtkę. Na drugi dzień zjechała się policja, męża aresztowali, a dom obszukali – szukali literaturę, pisma, portretu Szewczenki nie ruszyli. Przy areszcie mąż stawiał opór; jego matka na podwórku wylała w policjantów wodę z rondla. Policjant uderzył teściową, ona upadła na ziemię, ja odciągałam dzieci, jakie krzyczały i biegly do męża.¹¹ Po nieudanym odbiciu Chudopary ukraińska ludność udała się do sołtysa Pawła Makarewicza z żądaniem uwolnienia Chudopary, grożąc temu ostatniemu pobiciem. Sołtys zbiegł w pole i ukrył się. Niedługo po tym przyjechał nieznany agitator i zgromadził wiec z udziałem około 200 osób, zachęcając do dalszego zdecydowanego wypasania łąk, nieplacenia podatków, stawiania oporu czynnego sekwestраторom skarbowym. W międzyczasie przybył sekretarz gminy Ignacy Smotrycki, ale widząc zachęconych zebranych przemówieniem agitatora i słysząc okrzyki „hura” zbiegł do urzędu gminnego i połączył się z pocztą w Sosnowicy. W tym czasie agitator i tłum z pieśnią komunistyczną udał się w kierunku wsi, gdzie zebrani rozeszli się.¹²

Niedługo po tym przybyło 19 policjantów – z Włodawy, Hańska, Sosnowicy i Urszulina. Zatrzymano 12 osób, ale okręgowy sędzia śledczy we Włodawie, po przesłuchaniu, prawie wszystkich zwolnił. Nie udało się zatrzymać tajemniczego agitatora, choć podejrzenie policji padło na Michała Matejuka z Hańska. W areszcie pozostał jedynie Chudopara. Policja przewiozła Josypa do Włodawy, tam jego bili po piętach nóg. Po trzech dniach pobitego wypuścili. Dostał się do Wytyczna i poprzez znajomego powiadomił mnie. Ja zaprzęgam konie, pojechałam tam i przywiozłam Josypa do domu. Cały miesiąc moczył on nogi w wodzie i po pewnym czasie zaczął chodzić. Cały czas był pod obserwacją tajnej policji. Po kilku miesiącach sprzedał swoje 6 morgi ziemi, wziął za nią dwa tysiące złotych i my wszyscy – Josyp, ja, Olja, Galja i Marija w 1934 roku wyjechali do Kowla¹³ – opowiadała jego żona Maria.

Taka napięta atmosfera trwała jeszcze kilka lat, do czasu przybycia Leona Bartnika, nowego komendanta posterunku policji w Urszulinie, uczestnika wojny polsko-bolszewickiej. Stan moralny parafii uległ znacznemu polepszeniu po zlikwidowaniu szajki komunistów przez nowoprzybyłego komendanta posterunku¹⁴ – pisał w 1937 roku w sprawozdaniu ks. Mikołaj Filipowicz, proboszcz wereszczyńskiej parafii.

Tekst: Adam Panasiuk

- 1) Grzegorz Jacek Pelica, Bałachowcy Stanisława Lisa-Błońskiego jako przestrzeń refleksji i historyczny dokument, s. 74.
- 2) „Gazeta Świąteczna”, nr 2081 z 1920 r., s. 5.
- 3) Relacja z 15 lipca 2010 r., w zbiorach własnych.
- 4) „Zwierciadło”, nr 39 z 1925 r., s. 3. Zob. „Głos Lubelski”, nr 260 z 1925 r., s. 3.
- 5) Kronika rodzinna Stanisława Mieczkowskiego, w zbiorach Anny Mieczkowskiej-Chabros.
- 6) „Ziemia Lubelska”, nr 21 z 1928 r., s. 4.
- 7) „Ziemia Lubelska”, nr 30 z 1927 r., s. 2.
- 8) Poszukiwania, obserwacje osób politycznie podejrzanych - pow. włodawski (sygn. 148), Okręgowy Urząd Policji Politycznej w Lublinie (zesp. 449/0), Archiwum Państwowe w Lublinie.
- 9) Sprawozdania sytuacyjne starosty włodawskiego (sygn. 2007-2032), Urząd Wojewódzki Lubelski. Wydział Polityczno-Społeczny (zesp. 403/0/2), Archiwum Państwowe w Lublinie.
- 10) „Czas”, nr 194 z 1930 r., s. 2.
- 11) Petro Chudoparow, Rodowid Chudoparowich ta Lewczukiw, cz. I, s. 33. Z ukraińskiego tłumaczył Adam Panasiuk.
- 12) Sprawozdania sytuacyjne starosty włodawskiego (sygn. 2007-2032), Urząd Wojewódzki Lubelski. Wydział Polityczno-Społeczny (zesp. 403/0/2), Archiwum Państwowe w Lublinie.
- 13) Petro Chudoparow, Rodowid Chudoparowich ta Lewczukiw, cz. I, s. 33. Z ukraińskiego tłumaczył Adam Panasiuk.
- 14) Wereszczyzn 1919-1948, Archiwum Klasztoru oo. Paulinów we Włodawie.



Dnia 04.04.2017 roku na spotkaniu w świetlicy wiejskiej zostało utworzone Stowarzyszenie pn. „Koło Aktywnych Kobiet w Turowoli” z inicjatywy radnego p. Andrzeja Klimka. Stowarzyszenie to jest kontynuacją poprzedniego Koła Gospodyń Wiejskich w Turowoli. Przewodniczącą Koła została p. Aneta Wronisz, Z-cą Zdzisława Marcinek. W chwili obecnej koło liczy 16 członkiń. Cały czas przyjmujemy osoby chętne, które chciałyby włączyć się w działalność na rzecz naszej społeczności lokalnej. Nasze koło zrodziło się z potrzeby spędzania razem wolnego czasu. Chcemy, aby mieszkańcy naszej miejscowości mogli lepiej się poznać i spędzić miło czas. Naszym celem jest także integracja pokoleń. Chcemy włączać się we wszelkie inicjatywy proponowane przez władze gminy, ale także same organizować imprezy dla mieszkańców wsi, np.: Andrzejkę, Wigilię czy zabawę choinkową dla dzieci. Chcemy również pozyskiwać sponsorów oraz występować o środki unijne.



Z inicjatywy nowo powstałego Koła Aktywnych Kobiet z Turowoli oraz strażaków z OSP Turowola dnia 28 maja 2017r. zorganizowany został festyn rodzinny, na którym bardzo dobrze bawili się mieszkańcy całej wsi. Przedział wiekowy mieścił się pomiędzy 0 a 100 lat. Każdy znalazł coś dla siebie. Najmłodsi nie opuszczali dmuchanego placu

zabaw oraz namiotu, gdzie wprawiona animatorka zamieniała długie balony w zwierzątka oraz zachęcała do udziału w konkursach. Można było spróbować pysznych wypieków przygotowanych przez miejscowe gospodynie oraz poczęstować się kielbaską z grilla. Strażacy zadbali, aby dla wszystkich wystarczyło i żeby kolejka do grilla, była sprawnie obsługiwana. Mieszkańcy dopisali, zjawili się na placu całymi rodzinami, aby miło spędzić tę niedzielę. Festyn był znakomitą okazją



do porozmawiania z sąsiadami oraz zintegrowania się mieszkańców wsi. Na koniec, kiedy upał przestał bardzo dukać, wszyscy chętni, którzy chcieli spróbować swoich sił w piłce nożnej, stawili się na przyległym do placu zabaw boisku. Chętnych było tyle, że rozegrano dwa mecze. Sędzia był sprawiedliwy i pierwszy mecz wygrali najmłodsi mieszkańcy Turowoli. Wieczorem, każdy wyszedł zadowolony i uśmiechnięty z nadzieją, że impreza wpisze się w tradycję tej miejscowości.

Tekst: Koło Aktywnych Kobiet w Turowoli

Dni Puchaczowa 2017

Jak co roku, tak i w tym obchodziliśmy święto naszej miejscowości. Tym razem Dni Puchaczowa przypadły na niedzielę 18 czerwca. Całą uroczystość tradycyjnie rozpoczęliśmy od Mszy Świętej, po której nastąpiło powitanie gości przez gospodarza naszej gminy Pana Adama Grzesiuka.

Część artystyczną otwierały prezentacje młodzieży szkolnej z lokalnych placówek oświatowych. Następnie wystąpili laureaci Gminnego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej, zaś zaraz potem odbył się fenomenalny pokaz tańca przygotowany przez tancerzy z Lubelskiego Centrum Inicjatyw Tanecznych. Kolejną atrakcją okazał się koncert Orkiestry Wojskowej z Lublina. Artyści w mundurach już raz mieli okazję dla nas zagrać (podczas gminnych obchodów Dnia Kobiet) wtedy pokazali się z jak najlepszej strony. Nie zawiedli i tym razem, prezentując największe hity muzyki filmowej. Koncert wywołał u słuchaczy wiele pozytywnych emocji. Na naszej scenie nie mogło zabraknąć także zespo-

łu wokalnego TO MY. Dziewczyny uświetniają lokalne uroczystości od wielu lat, pracując pod okiem instruktora GOK Pana Krzysztofa Zgórskiego. Zagościł u nas również kabaret REWERS z Zielonej Góry, a sobowtór Maryli Rodowicz rozgrzał publiczność w rytmie przebojów takich jak „Niech żyje bal” czy „Kolorowe jarmarki”. To jednak nie był koniec zabawy, bowiem za chwilę miały miejsce występy gwiazd muzyki disco polo, które przyciągnęły największe tłumy. Zespół NEWS, MARKUS P oraz AFTER PARTY wprowadzili publiczność w niesamowitą atmosferę. Gościnnie wystąpił także Karol Zawrotniak z zespołu DEFIS. Rzesze rozśpiewanych fanów pod sceną to dowód na to, że wszyscy bawili się świetnie.

Po koncertach nadszedł czas na pokaz sztucznych ogni. Widowisko świetne jak zwykle wprawiło wszystkich w zachwyt. Imprezę zakończyła dyskoteka pod gwiazdami.

Tekst: Beata Sagan
Zdjęcia: Weronika Piskorska



50-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Zawadowie i 50-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadowie

*„Połączenie sił to początek,
Pozostanie razem to postęp,
Wspólna praca to sukces.”*

Ta myśl Henry Forda była mottem uroczystości, która 06 maja odbyła się w Zawadowie. A powodem świętowania były dwa jubileusze: 50-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Zawadowie i 50-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadowie. A że dwa dni wcześniej były imieniny św. Floriana – patrona strażaków, świętowano także Dzień Strażaka w Gminie Puchaczów.

Na zaproszenie jubilatów oraz Wójta Gminy Puchaczów – Prezesa Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Puchaczowie Adama Grzesiuka, odpowiedziało liczne grono gości, którzy zdecydowali się spędzić słoneczne, majowe popołudnie właśnie w Zawadowie. Swoją obecnością uroczystość uświetnili: Prezes Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Łęcznej, Starosta Łęczyński Roman Cholewa; w imieniu Marszałka Województwa Lubelskiego Janina Dygalska; Kapelan Powiatowy Strażaków ksiądz Janusz Rzeźnik, Proboszcz parafii w Woli Korybutowej ksiądz Stanisław Kaproń, Prezes Wojewódzkiego Związku Kółek

i Organizacji Rolniczych w Lublinie Andrzej Giszczak, Przewodnicząca Wojewódzkiej Rady KGW Kazimiera Janiszewska, Kierownik Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych – Jadwiga Kowalczyk; Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Łęcznej brygadier Marian Lato; Radni Gminy Puchaczów

z Przewodniczącym Rady Gminy Karolem Zabłotnym; przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Puchaczów, druhowie prezesi i poczty sztandarowe jednostek OSP z terenu gminy Puchaczów, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy – no i oczywiście jak by inaczej, mieszkańcy Zawadowa.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Św. którą w intencji pań z Koła Gospodyń Wiejskich, strażaków i mieszkańców Zawadowa celebrował ks. Janusz Rzeźnik. W homilii m.in. przybliżył postacie patronów obu organizacji, św. Martę patronkę gospodyń i św. Floriana opiekuna strażaków.

Po Mszy Św. odbyła się świecka część uroczystości – zgodnie z ceremoniałem strażackim rozpoczęła się od przeglądu pododdziału i złożenia meldunku o gotowości do przeprowadzenia uroczystości. Dowódca uroczystości druh Konrad Krzyś złożył meldunek Prezesowi Oddziału Gminnego ZOSP RP w Puchaczowie. Wzorcowo przebiegło wyciągnięcie flagi na maszt przez poczet flagowy, który stanowili Robert Krzyś, Dariusz Wróbel, Mikołaj Kłodnicki. Mazurka Dąbrowskiego odegrała Orkiestra Dęta Gminy Mełgiew, która prowadziła oprawę muzyczną uroczystości.

Po ceremoniach wstępnych, przyszedł czas na oficjalne rozpoczęcie uroczystości. Druh Adam Grzesiuk w zagajeniu wstępnym odniósł się do okoliczności wspólnego świętowania jubileuszy. Nie można świętować oddzielnie, skoro obie organizacje mają za sobą tyle lat wspólnej historii. Prawie jednocześnie powołane zostały do życia – w 1967 r. – wspólnie działały na rzecz

mieszkańców, odnosili sukcesy, w jednym czasie przechodziły trudności. Tak jak w wielu podobnych organizacjach w naszej gminie, tak i w Zawadowie małżonkowie pracują społecznie – kobieta w KGW, a mężczyzna w OSP. Przytaczając myśl będącą mottem uroczystości druh Prezes podkreślił, że wspólna praca jest sukcesem. Po przywitaniu wszystkich przybyłych na uroczystość, wspominał tych, którzy w ostatnim roku zmarli i na zawsze opuścili szeregi jednostek OSP. Chwilą ciszy uczczono pamięć: Mariana Kowalczyka, Stefana Prokopa, Piotra Hajkowskiego, Dawida Kowalskiego.

Rys historyczny obu organizacji odczytał druh Łukasz Duda. Wszyscy zgromadzeni zetknęli się z historią koła gospodyń i straży. Poznali nazwiska założycieli i pierwszych członków, usłyszeli o sukcesach i trudnościach w działalności oraz poznali składy zarządów, które obecnie kierują stowarzyszeniami. W dniu tego wyjątkowego święta – co by dużo nie pisać – zdarzającego się raz na pięćdziesiąt lat, nie zabrakło uhonorowania odznaczeniami i okolicznościowymi dyplomami zasłużonych członków.

W scenariuszu uroczystości zaplanowano także czas na życzenia, gratulacje i ciepłe słowa pod adresem jubilatów. I tak w rzeczywistości się stało – w swoich przemówieniach zaproszeni goście gratulowali organizacjom 50-ciu lat działalności. Życzenia uzupełnione były bukietami kwiatów, prezentami i okolicznościowymi listami przekazanymi gospodarzom. Oficjalna część uroczystości, tak jak roz-



poczęła się meldunkiem – tak i meldunkiem się zakończyła. Tym razem dowódca uroczystości złożył meldunek o jej zakończeniu. Po wyprowadzeniu pocztów sztandarowych, pododdziału i pocztu flagowego – placem uroczystości i sceną zawładnęły dzieci ze Szkoły Filialnej w Zawadowie. Z okazji Dnia Strażaka mali artyści przedstawili bogaty w formach przekazu kilkunastominutowy program. Śpiewem, wierszykami i tańcem, przekazali strażakom swoją sympatię i podziw dla ich służby i odwagi.

Nie ujmując niczego występowi maluchów, hitem okazał się występ pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Zawadowie. Wprawdzie amatorki – ale występ na poziomie profesjonalistek. Z energią, żywiołowością, zgraniem i z widoczną radością wyśpiewały dwa kawałki. Jeden do własnych słów na melodię „Czerwone jagody”, a drugi „W moim ogródeczku”. Obie piosenki były majstersztykiem z dwóch powodów. Po pierwsze wykonanie pań, a po drugie Krzysztof Zgórski i jego gra na akordeonie. A tak już całkiem, całkiem na koniec wystąpiła Magdalena Pawlak z Zawadowa. Młoda dziewczyna, z klasą na poziomie Haliny Młynkowej z wcześniejszych Brathanków swoim energicznym śpiewem rozgrzała i zachwyciła publiczność. Koniec wieńczyli dzieło – tymi energetycznymi akcentami, z przytupem, zakończyło się świętowanie w Zawadowie. Obecni goście wyrazili nadzieję, że na kolejną tak urozmaiconą uroczystość nie będą musieli czekać kolejnych pięćdziesięciu lat;-).

Tekst: Marek Grzesiak

W niedzielę 30 kwietnia 2017 r. odbył się na terenie Parku Rekreacyjnego w Urszulinie, „Piknik Rodzinny” pod patronatem Wójta Gminy Urszulin Tomasza Antoniuka. Organizatorem tej plenerowej uroczystości był Urząd Gminy Urszulin, Gminna Biblioteka Publiczna oraz Klub Kobiet Aktywnych w Urszulinie.

Tego roku pogoda wyjątkowo nie dopisała, ale pomimo niesprzyjającej aury nie popsuła ona nastrojów i dobrej zabawy. Uroczystego otwarcia Pikniku dokonał Wójt Gminy Urszulin Tomasz Antoniuk, a rolę konferansjera objął Stanisław Artymiuk zapowiadając kolejne punkty programu.

Program artystyczny Pikniku rozpoczął się występem muzycznym w wykonaniu Natalii Wilk i Tomasza Momota. Na szczególną uwagę zasłużyło, także przedstawienie pt. „Ważne wydarzenia z historii Polski”- inscenizacja odegrana przez uczniów Szkoły Podstawowej

młodzież pod fachowym okiem nauczycieli Natalii Wilk i Tomasza Momota zaprezentowała swoje zdolności wokalne i instrumentalne z gry na pianinie, w repertuarze utworów muzyki rozrywkowej oraz klasycznej.

Można było również posłuchać naszych lokalnych zespołów ludowych „Poleskie Echa” z Wytuczna i „Seniorzy” z Urszulina.

Ponadto Gminna Biblioteka Publiczna propagowała akcję czytania w ramach kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” gdzie prowadzącą była Bogusława Górka – koordynatorka kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”- Powiatu Włodawskiego. Na początku „spotkania z książką” Bogusława Górka wystąpiła na scenie i opowiedziała zgromadzonej publiczności jak ważne jest czytanie dzieciom. Następnie chętne osoby przeczytały krótkie opowiadania, a dalsze zagadki i zabawy z książką odbywały się w namiocie biblioteki.

Dodatkowo przez cały czas trwania uroczystości paliło się ognisko, a wraz z nim na wszystkich uczestników czekały pyszne kiełbaski, które pomagały zregenerować siły na dalszą zabawę.

Mimo deszczowej pogody był to cudowny dzień spędzony w rodzinnej i przyjacielskiej atmosferze. Promujący aktywny wypoczynek oraz zapewniający mieszkańcom możliwość relaksu na świeżym powietrzu, jak również dobrego spotkania i radosnej wspólnej rodzinnej zabawy.



w Urszulinie. Poza tym podczas tegorocznej edycji Pikniku odbywały się różnego rodzaju gry i zabawy dla dzieci, przygotowane przez Poleski Park Narodowy oraz zabawy animacyjne takie jak malowanie buzi, wyścigi aut zdalnie sterowanych i wiele innych zorganizowanych przez Galerię Dziecięcą „Pokusa” z Chełma.

Nieopodal na scenie przez cały czas trwania pikniku, odbywały się pokazy i występy. Pełna zapалу muzyczna



Tekst: Monika Kędzierska / Zdjęcia: Piotr Kędzierski

Dzień Dziecka w Urszulinie

Dzień Dziecka to najlepsza okazja, aby przypomnieć sobie o tym, że w każdym z nas jest jeszcze coś z malucha. To święto wyjątkowe, ponieważ obchodzą je małe i duże dzieci. Z tej też okazji 2 czerwca br. na szkolnym boisku przy Zespole Szkół w Urszulinie odbyły się zabawy dla dzieci z Galerią Dziecięcą „Pokusa”. Atrakcji nie brakowało: wata cukrowa, lody, auta zdalnie sterowane, warsztaty plastyczne, klocki, malowanie twarzy, oraz pokaz baniek mydlanych.

Pogoda dopisała, wszyscy bawili się znakomicie. Dla najmłodszych Dzień dziecka to jeden z najważniejszych dni w roku. To radosne święto wszystkich dzieci.

Patronatem wydarzenia był Wójt Gminy Urszulin – Tomasz Antoniuk, a organizatorami Gminna Biblioteka Publiczna w Urszulinie, Zespół Szkół w Urszulinie oraz Galeria Dziecięcą „Pokusa” z Chełma.

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



„Odjazdowy Bibliotekarz” w Urszulinie

17 czerwca 2017r. przed Urzędem Gminy w Urszulinie rozpoczął się już po raz VIII rajd rowerowy w ramach ogólnopolskiej akcji „Odjazdowy Bibliotekarz” pod hasłem „Tajemniczy Wereszczyn”, zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Urszulinie.

Mimo niesprzyjającej pogody grupa uczestników w różnym wieku, ceniących sobie aktywny tryb życia połączony z zamiłowaniem do książek i literatury przemierzyło rowerem prawie 20 km. Celem rajdu była promocja czytelnictwa i biblioteki, propagowanie roweru jako środka lokomocji i rekreacji oraz upowszechnianie lokalnej historii, sportu i zdrowego stylu życia.

Rower, chorągiewki z logo i wszelkie inne akcesoria związane z rajdem, uzupełnione zostały przez odbłaskowe kamizelki uczestników. Najważniejszym elementem naszej wyprawy był dobry humor, którego nikomu nie brakowało.

Rowerzyści na różnych etapach przejazdu mieli możliwość posłuchać wiele ciekawostek związanych z dziejami Wereszczyna i okolic o których opowiadał Adam Panasiuk - autor wielu książek opisujących Gminę Urszulin i ich mieszkańców. W czasie postojów w ważnych historycznie miejscach, między innymi przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wereszczynie, uczestnicy wysłuchali także prelekcji Stanisława Artymiuka

– Sekretarza Zarządu OSP Urszulin. W programie rajdu było również zwiedzanie kościoła pw. Św. Stanisława w Wereszczynie, gdzie ks. Mirosław Kuraniuk przedstawił uczestnikom rajdu historię tego miejsca.

Przejazd asekurowany był przez Policję, dzięki wsparciu służby porządkowej i medycznej wszyscy bezpiecznie dotarliśmy do celu. W rajdzie uczestniczyła także reprezentacja Dyskusyjnego Klubu Książki z Urszulin.

Rajd zakończył się spotkaniem przy ognisku, gdzie jego uczestnicy mogli wsiąść udział w zabawie konkursowej związanej z dziejami Wereszczyna i okolic. Wszyscy biorący udział w konkursie otrzymali nagrody książkowe.

Dziękujemy uczestnikom VIII rajdu „Odjazdowy Bibliotekarz” za aktywne uczestnictwo w bibliotecznej imprezie. Zapraszamy jeszcze licznie już za rok.

Tekst i zdjęcia Monika Kędzierska



Dni Gminy Urszulin 2017

Zwyczajem lat poprzednich na przełomie czerwca i lipca br. odbyły się Dni Gminy Urszulin. Impreza w tym roku trwała cztery dni – od czwartku (29.06.2017) do niedzieli (02.07.2017) i jak co roku przyciągnęła wielu mieszkańców, nie tylko Gminy Urszulin, ale także mieszkańców powiatu włodawskiego oraz dalej położonych miejscowości.

Pierwszego dnia Poleski Park Narodowy zorganizował zwiedzanie ścieżki Dąb Dominik, później rozegrany został turniej piłki siatkowej.

Piątek był dniem zwiedzania Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego w Starym Załuczu. W godzinach porannych podczas „targu” można było posłuchać występu Szczeprowskiej Kapeli Podwórkowej, a po południu na jez. Sumin został zorganizowany pokaz ratownictwa wodnego. W akcję włączyli się jednostki OSP Powiatu Włodawskiego oraz WOPR w Chełmie. Dla zainteresowanych, późnym wieczorem w Parku rekreacyjnym w Urszulinie zostało wyświetlone kino plenerowe.

Sobota rozpoczęła się od zawodów wędkarskich na dwóch akwenach wodnych, w których udział brali dzieci, młodzież i dorośli. Następnie na stadionie w Urszulinie został rozegrany turniej piłki nożnej. Poleski Park Narodowy zorganizował dla turystów zwiedzanie Ośrodka Ochrony Żółwia Błotnego w budynku Dydaktyczno-Administracyjnym PPN w Urszulinie. W popołudniowym programie zostały przygotowane konkursy i zabawy sportowe dla dzieci i młodzieży, podsumowane wręczeniem nagród dla zwycięzców. Uczestnikom imprezy czas umiliły występy lokalnych zespołów ludowych oraz koncert zespołu The Postman. Sobotni program zakończył się dyskoteką.

Niedziela to ostatni dzień obchodów Dni Gminy Urszulin, a zarazem Pierwszy Jarmark Poleski. Program rozpoczął się mszą św., następnie uroczystym otwarciem i powitaniem uczestników Jarmarku. W kolejnych punktach programu były występy zespołów ludowych, zabawy dla dzieci, występy

Natalii Wilk oraz jej uczniów. Podczas Jarmarku była możliwość obejrzenia wystawy rękodzieła i sztuki ludowej, zakupu wyrobów rzemiosła ludowego i artystycznego, degustacja specjalów regionalnych. Na zainteresowanych czekały stoiska regionalne, pszczelarskie, myśliwskie, PPN i OSP. Dla wielbicieli muzyki folkowej zagrali Lubelska Federacja Bardów i Kapela Pieczarki. Następnie odbył się koncert gwiazdy wieczoru – Red Lips. Zwieńczeniem tegorocznych Dni Gminy Urszulin i Pierwszego Jarmarku Poleskiego był pokaz sztucznych ogni oraz dyskoteka.

Wójt Gminy Urszulin Tomasz Antoniuk – w tym roku podczas Dni Gminy Urszulin chcieliśmy pokazać to co na co dzień dzieje się w naszej gminie. Program powstawał przy udziale wielu osób i organizacji z terenu całej gminy. Serdecznie dziękuję wszystkim włączającym się w przygotowanie naszego święta, uczestnikom i odwiedzającym. Razem sprawimy, że w przyszłym roku program imprezy będzie jeszcze ciekawszy.



Tekst: Agata Krzyżanowska, Agnieszka Grzegorzczuk
Zdjęcia: B2Media Sp. z o.o.

150-lecie istnienia Kół Gospodyń Wiejskich w Polsce

W dniu 4 kwietnia br. w Gminnym Domu Kultury w Cycowie miała miejsce uroczystość poświęcona 150-leciu istnienia Kół Gospodyń Wiejskich w Polsce. Na terenie gminy Cyców działalność prowadzi 14 kół, w latach 1960-1980 tych organizacji było 19. Historia KGW jest nierozdzielnie związana z Kółkami Rolniczymi. Pierwsze załączki kółek pojawiły się na tzw. „dobrach hrubieszowskich” było to „Towarzystwo Rolnicze” założone przez fundację Stanisława Staszica w 1916 roku. Pierwsze Kółko Rolnicze zostało utworzone przez rolników w 1862r. w Piasecznie koło Gniewa, pod nazwą „Włościańskie Towarzystwo Rolnicze”, na jego prezesa wybrano Juliusza Kraziewicza. W 1866 roku również w Piasecznie kobiety zorganizowały „Towarzystwo Gospodyń” ta organizacja w założeniach miała uświadamianie kobiet wiejskich w celu poprawy ich bytu. Pierwsza organizacja pod nazwą „Koło Gospodyń Wiejskich” została powołana we wsi Janisławice w woj. Łódzkim w 1877 roku. W 1957 r. ówczesne władze zdecydowały o potrzebie reaktywowania kółek rolniczych w latach II wojny i po wyzwoleniu te organizacje nie działały. Na wieś skierowano środki „Funduszu Rozwoju Rolnictwa”/pochodziły one z różnicy między cenami rynkowymi i na obowiązkowe dostawy produktów rolnych i żywności, do gospodarowania tymi pieniędzmi wyznaczono właśnie Kółka Rolnicze. Kupowano ciągniki, maszyny rolnicze i budowano bazy na potrzeby obsługi rolników. Wraz z rozwojem KR powstawały organizacje KGW, przewodniczące kół obowiązkowo wchodziły w skład zarządu kółka. Koła zajmowały się szerzeniem oświaty w gospodarstwie domowym, organizowaniem różnych kursów i szkoleń. Jedną z form poprawy zdrowotności ludności wiejskiej były tzw. „Szkoły Zdrowia” gdzie podczas wykładów uświadamiano o groźących chorobach, wskazywano na konieczności stosowania właściwego odżywiania się i dobrej higieny. Koła były ostoją kultywowania tradycji ludowych, różnych obrzędów na wsi, rękodzieła ludowego i organizacji uroczystości dla mieszkańców. W okresie żniw, w wiejskich świetlicach i szkołach organizowano tzw. „dziecińce”, aby zapewnić opiekę dla dzieci rolników. Jeżeli chodzi o czasy obecne, to na uwagę zasługują różne rodzaje działania kół w całokształcie życia na wsi. Przy współpracy z OSP



ożywiły swoją działalność świetlice wiejskie w nich skupiają się różne formy i sposoby działalności kulturalnej i oświatowej i integracyjnej. W okresie wakacji i ferii prowadzone są zajęcia dla dzieci i młodzieży, różne kursy spotkania i instruktaże, a także festyny i imprezy dla lokalnej społeczności. Członkinie KGW w Nowym Stręczyźnie i Świerszczowie uczestniczą w zajęciach Żeńskich Drużyn Pożarniczych przy OSP. W Garbatówce Kolonii i Świerszczowie istnieją zespoły śpiewacze. Dzięki przychylności władz gminnych oraz zaangażowaniu osób z poszczególnych miejscowości nastąpiła reaktywacja 13-tu KGW. W latach 2003-2014 ich pracą kierowała Pani Małgorzata Leszczyńska, a obecnie Pani Marta Kociuba Zastępca Wójta. Za pomocą środków na działalność kulturalną kobiety mogą czynnie uczestniczyć w różnych przedsięwzięciach. Na dożynkach festynach, uroczystościach religijnych nie może zabraknąć kobiet z KGW. Organizowane są kiermasze twórczości ludowej różne prezentacje, a degustacja wyrobów kulinarnych z różnych okazji jest formą zaprezentowania swoich umiejętności również w tej branży. Z okazji jubileuszu poszczególne koła i wyróżniające się osoby otrzymały okolicznościowe dyplomy od Wójta Gminy i Związku Kółek Rolniczych. Na jubileuszu nie zabrakło zaszczytnych gości w osobach: Jan Rudnicki -Prezes ZRKiOR w Chelmie, Andrzej Giszczak - Prezes WZRKiOR w Lublinie, Ryszard Piekarczyk - członek Rady Związku. Licznie przybyli samorządowcy Roman Cholewa - Starosta Łęczyński, Kazimierz Radko - Sekretarz Powiatu, Wiesław Pikula - Wójt Gminy, Leszek Świecak - Przewodniczący RG i Radni, Marta Kociuba - Zastępca Wójta oraz panie z Wierzbicy. W części artystycznej wystąpiły zespoły „Kolonianki” z Kol.Garbatówki i Świerszczowianki ze swoją instruktorką Marzeną Karpowicz Dyrektor GDK w Cycowie. Uroczystość zakończono na dyskusji i wymianie doświadczeń podczas degustacji wspaniałych wyrobów kulinarnych przygotowanych przez poszczególne koła. Słowa podziękowania należą się władzom Gminy Cyców, Dyrekcji i pracownikom GDK w Cycowie oraz wszystkim KGW i ich członkiniom z terenu gminy. Do zobaczenia na następnym JUBILEUSZU.

Tekst: Jan Baczyński vel Mróz
Zdjęcia: Tomasz Cybulski

Spotkanie autorskie z Barbarą Kosmowską

Gminna Biblioteka Publiczna w Cycowie i Dyskusyjny Klub Książki działający przy GBP w Cycowie w dniu 15. 05. 2017 r. gościli na spotkaniu autorskim Panią Barbarą Kosmowską – autorkę książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Spotkanie odbyło się w ramach programu realizowanego we współpracy z Instytutem Książki. Swoją obecnością zaszczytili nas: Marzena Targońska – koordynator DKK z WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Wiesław Pikula- Wójt Gminy Cyców, Jan Baczyński vel Mróz – Przewodniczący Rady Powiatu Łęczyńskiego, Stanisław Jamiński – Radny Gminy Cyców, Jadwiga Marczeńska – Dyrektor PBP w Łęcznej, Elżbieta Kuczyńska – Dyrektor GBP w Ludwinie, Monika Kędzierska – bibliotekarz i moderator DKK w Urszulinie, Dyskusyjne Kluby Książek z Cycowa, Ludwina i Urszulina, a także młodzież z Zespołu Szkół im.7 PUL w Cycowie pod opieką Pani Wandy Szawuły i Pani Sylwii Delekty-Prokopiuk. W trakcie spotkania pisarka barwnie opowiedziała nie tylko o sobie, ale także o książkach i różnych sytuacjach życiowych, które stały się inspiracją dla jej opowiadań. Wspominała sytuacje, gdy jej życie osobiste było przez czytelników utożsamiane z życiem bohaterki jej powieści.

Książki Barbary Kosmowskiej poruszają tematy aktualne dla współczesnej młodzieży – okresu buntu, dorastania i problemów z rodzicami. Uczestnicy spotkania uaktywnili się, gdy przyszła pora na zadawanie pytań. Ciekawi byli, ile czasu zajmuje napisanie jednej książki, czy historie opisane przez autorkę spotkały ją kiedyś w życiu, czy trudniej pisać dla dzieci i młodzieży czy dorosłego czytelnika. Pani Kosmowska z radością odpowiadała na wszystkie postawione pytania. Dzięki zdolności łatwego nawiązywania kontaktu oraz ciekawego sposobu mówienia spotkanie przebiegło w miłej atmosferze. Spotkanie z Panią Barbarą Kosmowską na uczestnikach wrazenie i długo pozostanie w pamięci. Na zakończenie można było nabyć książki Barbary Kosmowskiej i otrzymać osobistą dedykację pisarki.



Tekst: Ewa Matuła
Zdjęcia: Katarzyna Bielasińska

I Regionalny Przegląd Pieśni Maryjnej

Maj miesiącem Maryjnym! Dlatego też 23 maja w naszej gminie po raz pierwszy odbył się Przegląd Pieśni Maryjnych „W cieniu Maryi”, podczas którego zabrzmiały piękne pieśni, odśpiewane przez zespoły reprezentujące pięć powiatów. W tym dniu mogliśmy posłuchać utworów, które od wieków do dziś rozbrzmiewają w polskich wsiach przed krzyżami na tzw. majówkach... po pieśni o bardziej współczesnych brzmieniach.

Zespoły zaprezentowały się w dwóch kategoriach: duety i zespoły dziecięce oraz dorosłych. Były nagrody, dyplomy, poczęstunek, a najpiękniejszym akcentem było wspólne odśpiewanie przez wszystkich uczestników znanej, pięknej pieśni „Czarna Madonna”.

Tekst: Marzenna Karpowicz
Zdjęcia: Sylwia Bochra



Dzień Artysty

Już po raz drugi obchodziliśmy „Dzień Artysty GDK”, który poświęcony jest obchodom „Święta Działacza Kultury” przypadający 29 maja. W ten właśnie sposób na śpiewająco ... tanecznym krokiem... a nawet sportowo, chcieliśmy zwrócić uwagę na ludzi, którzy przez swoje talenty, promują gminę, powiat i województwo, a nawet swój Kraj. Ludzi, którzy nie należą do grup zawodowych obchodzących „głośno” swoje święta, a przecież ktoś jak nie Oni dają nam tyle radości w codziennym życiu swoim śpiewem, tańcem i sztuką malarstwa czy rękodzieła, które cieszą nasze uszy, oczy i duszę. W tym dniu zaprezentowali się niemal wszyscy artyści z GDK ... od tych najmłodszych talentów – Twórczy Klub Bambino, do dojrzałych – Klub Artysty Seniora.

Tekst: Marzenna Karpowicz
Zdjęcia: Sylwia Bochra



Doniosły Jubileusz Zespołu Szkół w Cycowie

9 czerwca 2017 r. społeczność Zespołu Szkół w Cycowie świętowała swój wielki Jubileusz 25-lecia nadania Szkole imienia 7 Pułku Ułanów Lubelskich.

Dokładnie 25 lat temu Dyrekcja podjęła decyzję, aby wówczas Szkoła Podstawowa w Cycowie, przyjęła imię 7 Pułku Ułanów Lubelskich, jednej z najznamienitszych formacji kawalerskich RP. To wydarzenie na trwałe związało społeczność szkolną z wieloma niezwykłymi ludźmi – weteranami 7 Pułku, ich rodzinami i sympatykami, a także Jednostką Wojskową z Tomaszowa Mazowieckiego, kontynuującą tradycje pułkowe. Stąd też obchody jubileuszowe zgromadziły wielu przyjaciół szkoły z różnych stron Polski, ale przede wszystkim grono uczniów, nauczycieli, pracowników niepedagogicznych oraz emerytów.

Gościem specjalnym uroczystości był honorowy obywatel Cycowa, p. Piotr Sosnkowski, syn gen. Kazimierza Sosnkowskiego – Szefa 7 Pułku Ułanów Lubelskich i najbliższego współpracownika Marszałka Piłsudskiego. Ponadto w obchodach uczestniczyli, m.in. oficerowie 25 Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Maz., przedstawiciele Towarzystwa Pamięci 7 PUL z Mińska Maz., dyrekcja Muzeum Ziemi Mińskiej oraz Muzeum 7 Pułku. Licznie przybyli także reprezentanci władz powiatowych i gminnych, przedstawiciele lokalnych instytucji, a także formacji kawalerskich kultywujących tradycje ułańskie.

Atmosfera i nastrój tamtego dnia były pełne wzruszeń i wspomnień, ale także podziękowań wszystkim tym ważnym dla szkoły ludziom,

ręce Dyrektora Z. Rutkowskiego gratulacje i wyrazy uznania dla całej społeczności szkolnej. Wszyscy mówcy podkreślali, że Zespół Szkół w Cycowie jest placówką znaną w regionie jako szkoła szanująca i kultywująca tradycje narodowe, a lubelscy Ułani stanowią wspaniały wzór do naśladowania dla młodzieży i dorosłych. Podczas uroczystości Dyrektor otrzymał z rąk p. Piotra Sosnkowskiego Certyfikat „Szkoły Promującej Niepodległość” dla Zespołu Szkół w Cycowie w uznaniu zasług w promowaniu postaw patriotycznych, w szczególności edukację historyczną i wychowanie młodzieży w duchu ideałów Patrona – 7 Pułku Ułanów Lubelskich. Dalsza część uroczystości odbyła się na terenie obiektów sportowych im. gen. br. Tadeusza Buła, gdzie przy udziale Kompanii Honorowej 7 Dywizjonu Ułanów Lubelskich odczytany został Apel Pamięci, a żołnierze oddali salwę honorową.

Imprezą towarzyszącą uroczystościom był Piknik Kawalerski, w ramach którego przygotowano wystawkę uzbrojenia i współczesnego sprzętu wojskowego, a także rzędu i wyposażenia kawalerskiego. Dodatkową atrakcją, szczególnie dla dzieci i młodzieży, okazał się dynamiczny pokaz doskonałego wyszkolenia żołnierzy 7 batalionu kawalerii powietrznej z Tomaszowa Maz. Przygotowane było także stoisko Poczty Polskiej, gdzie wszyscy zainteresowani mieli możliwość zakupienia beznominałowej karty pocztowej ostemplowanej pamiątkowym datownikiem oraz wysłania jej Specjalną Poczta Konną.



bez których inicjatywy i zaangażowania nie zapisałyby się tak interesujące karty historii.

Uroczystość rozpoczął Dyrektor Zbigniew Rutkowski, który w swoim przemówieniu dokonał podsumowania ćwierćwiecza Szkoły z Patronem – 7 Pułkiem Ułanów Lubelskich, który pod Cycowem stoczył swój zwycięski bój z bolszewikami w 1920 r. Taki Patron zobowiązuje... wokół niego buduje się życie szkolne, tradycje, wprowadza uczniów w świat wartości, szczególnie w duchu patriotyzmu. Dyrektor przypomniał, jak doniosłym i ważnym dla szkoły wydarzeniem był sam moment nadania imienia 7 Pułku oraz dalsze kontakty z weteranami Pułku i ich rodzinami. Podkreślił również, jak na przestrzeni tych lat rozwinęła się współpraca szkoły z 25 Brygadą Kawalerii Powietrznej i podległym jej 7 Dywizjonem Ułanów Lubelskich z Tomaszowa Maz. Dzięki ogromnej życzliwości kolejnych Dowódców, jak również żołnierzy pełniących służbę na różnych stanowiskach, placówka poszerzyła ofertę zajęć pro obojczych i wspólnie kultywuje tradycje pułkowe.

Część artystyczna w wykonaniu dzieci i młodzieży była okazją do wspomnień, a także przypomnieniem, że szkoła to nie tylko miejsce nauki, ale także kształtowania szacunku do tradycji narodowych. Wiele wzruszeń przyniósł materiał filmowy sprzed 25 lat z uroczystości nadania szkole imienia 7 PUL. Przygotowane prezentacje multimedialne przybliżyły najważniejsze inicjatywy związane z Patronem, w szczególności coroczne obchody Dnia Patrona oraz wieloletnią współpracę z 7 Dywizjonem Ułanów Lubelskich. Ciekawym elementem akademii były także odtworzone wypowiedzi absolwentów, którzy obecnie pełnią służbę w różnych jednostkach wojskowych, a na ich wybór właśnie takiej ścieżki zawodowej wpłynęło wychowanie patriotyczne w cycowskiej szkole.

Po części artystycznej głos zabrali zaproszeni goście przekazując na

Uroczystości jubileuszowe przypominały, jak wiele w ciągu tych 25 lat zrealizowanych zostało inicjatyw związanych z kultywowaniem szczytnych idei Patrona. Społeczność szkolna sprawuje opiekę nad cmentarzem wojennym z symboliczną mogiłą ułanów 7 Pułku poległych w bitwie cycowskiej, utrzymuje stałe kontakty z weteranami i aktywnie współpracuje z różnymi instytucjami kontynuującymi tradycje ułańskie. W szkole utworzono Izbę Tradycji 7 Pułku, która ciągle wzbogaca swoją ekspozycję i jest nie tylko szczególnym miejscem pamięci, ale też atrakcją turystyczną Gminy Cyców i całego regionu. Przez te wszystkie lata Zespół Szkół w Cycowie wypracował sobie wizerunek placówki bogatej w wartości, wiernej ideałom swojego Patrona, szanującej i kultywującej tradycje narodowe.



Tekst: Marta Gawlińska
Zdjęcia: Tomasz Oziemczuk, Mariusz Kimak



Dni otwarte w Izbie Regionalnej w Łęcznej

W ostatni weekend maja w Izbie Regionalnej prowadzonej przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej odbyły się dni otwarte. Po raz drugi ta inicjatywa była połączona z obchodami Dni Łęcznej. Przez dwa dni mieszkańcy oraz osoby przyjezdne mogły oglądać eksponaty gromadzone od kilkunastu lat w pomieszczeniach siedziby stowarzyszenia przy ul. Tysiąclecia 10 w Łęcznej. Podczas dni otwartych zaprezentowano nową ekspozycję, która powstała dzięki wsparciu Gminy Łęczna. Na potrzeby ekspozycji zbiorów zakupiono trzy nowe gabloty muzealne, które umożliwiły prezentację kolejnych eksponatów związanych z Ziemią Łęczyńską.

Historia powstania Izby Regionalnej rozpoczęła się w 2005 r., ówczesny zarząd stowarzyszenia otrzymał w dzierżawę, od Urzędu Miasta, budynek przy ulicy Tysiąclecia 10 i po jego wyremontowaniu część pomieszczeń przeznaczył na cele wystawiennicze. Stowarzyszenie, które powstało w 1975 r. i gromadziło eksponaty i dokumenty związane z Ziemią Łęczyńską, uzyskało możliwość zaprezentowania swoich zbiorów. Zgromadzono ponad 3500 przedmiotów, druków, fotografii i obrazów. Wśród tych ostatnich należy wspomnieć o piętnastu obrazach olejnych, które stanowią pokłosie pleneru malarskiego zorganizowanego przez stowarzyszenie w 1984 r. W Izbie, w czasie ponad dziesięcioletniego funkcjonowania zorganizowano 7 wystaw tematycznych. Największą część ekspozycji stanowią narzędzia i przedmioty codziennego użytku ale nie brakuje też pamiątek związanych z historią miasta. W Izbie można zobaczyć drzwi z dawnego aresztu posterunku Milicji Obywatelskiej, który znajdował się w kamienicy Korna przy pl. Kościuszki, pieczęć Rzeźni Miejskiej w Łęcznej, fragment macewy, ozdobne kafle – być może pochodzące z dawnego łęczyńskiego zamku. Nie brakuje pamiątek z powstania styczniowego

i obu wojen światowych. W 2017 r. zbiory Izby powiększyły się m.in. o „stuletnią” szafę, gramofon oraz niemiecką mapę wojskową z zaznaczonymi pozycjami podczas odwrotu oddziałów hitlerowskich z okolic Łęcznej w 1944 r.

Zbiory powiększają się dzięki ofiarom mieszkańców Łęcznej i okolic. Każdy przekazany przedmiot jest opisywany i katalogowany w ewidencji. Darczyńcy otrzymują podziękowanie od stowarzyszenia, które tym sposobem stara się gromadzić zbiory z przeszłości tej ziemi.

Od 2014 r., kiedy to władze województwa zdecydowały o likwidacji Muzeum Regionalnego w Łęcznej po decyzji Komisji Regulacyjnej ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich o oddaniu Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie budynku dawnej synagogi w Łęcznej, Izba Regionalna jest jedynym miejscem w Łęcznej, w którym są gromadzone i eksponowane zbiory o charakterze muzealnym. Podczas wizyt w Izbie odbywają się także lekcje o historii dla uczniów łęczyńskich szkół.

Działalność Izby Regionalnej nie byłaby możliwa bez społecznej pracy członków stowarzyszenia. Szczególne miejsce zajmuje tu opiekun Izby, pasjonat i regionalista, Wacław Perzyński, który prowadzi ją od jej powstania. Oprócz katalogowania i opisywania zbiorów jest on też najlepszym przewodnikiem opowiadającym o historii eksponatów. W 2017 r. Wacław Perzyński został wyróżniony przez Burmistrza Łęcznej nagrodą „Łęczyński Odyniec Kultury” za wieloletnią społeczną pracę na rzecz łęczyńskiej kultury i dziedzictwa lokalnego.

Izba Regionalna w Łęcznej jest czynna w każdą środę w godz. 13.00-15.00. Zwiedzanie nieodpłatne.

Tekst i zdjęcia: Paweł Brodzisz





W niedzielę 25 czerwca br. na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie, odbyły się X Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne mieszkańców Ziemi Parczewskiej. Jest to masowa impreza promująca sport i kulturę fizyczną. Ma ona głównie na celu uaktywnienie mieszkańców wsi, stanowiących ponad 70% ludności powiatu, do większej aktywności ruchowej i rekreacji. W ramach tej imprezy rozegrano szereg konkurencji sportowych dla kobiet i mężczyzn, dla młodszych i starszych mieszkańców. W Igrzyskach wzięło udział ponad 250 zawodników z następujących gmin: Dębowa Kłoda, Jabłoń, Milanów, Parczew i Sosnowica, którą reprezentowało 42 uczestników. Gmina Sosnowica zajęła ostatecznie 4 miejsce. Igrzyska organizowane były przez Radę Powiatową Zrzeszenia LZS w Parczewie przy dużym wsparciu samorządu powiatu i gmin. Wszyscy zwycięzcy otrzymali pamiątkowe medale (od 1 do 3 miejsca) oraz puchary za 1 miejsce. Imprezie towarzyszyła, piękna słoneczna pogoda.

Tekst i zdjęcie: Zofia Łasocha



Plener rzeźbiarski



Już po raz trzeci w dniach 15-25.06.2017r. do gminy Uścimów zjechali artyści rzeźbiarze uczestniczący w organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Uścimowskiej „Plenerze Rzeźbiarskim”. Głównym celem współfinansowanego przez Powiat Lubartowski, Gminę Uścimów oraz sponsora „Agrostar „ A. i J. Starownik wydarzenia była promocja warsztatu rzeźbiarskiego, ginących zawodów i artystów rzeźbiarzy. Efektem dziesięciodniowej pracy artystów są okazałej wielkości, bardzo ładne rzeźby. Ich powstawanie oglądali odwiedzający plener w gospodarstwie p. Kapalów w Rudce Starościańskiej. Na plenerze panuje tak miła atmosfera, że udziela się to zwiedzającym - szkoda że już się skończył.

W gospodarstwie p. Kapalów powstaje ścieżka ginących zawodów. Są już: „kołodziej”, „bednarz” i „cieśla”. Prace naszych rzeźbiarzy: Mariusza Opoki, Andrzeja Mirończuka, Marcina Różyckiego, Janusza Wolińskiego i Mariana Kapali, a także prace młodych uczniów sztuki rzeźbiarskiej: Dariusza Grzegorzczaka, Jakuba Powroźnika, Alberta Sobicha można podziwiać do końca września, są wyeksponowane w gospodarstwie państwa Kapalów. III plener był bardzo udany, a wszystko to dzięki uprzejmości i zaangażowaniu p. Kapalów. Serdecznie zapraszamy.

Tekst i zdjęcia: Józefa Werduch



Gmina Ludwin ponownie wśród najlepszych

Lubelski Klub Biznesu przyznał prestiżowe tytuły Business Excellence. W dniu 9 czerwca w Hotelu Korona odbyła się uroczysta gala, podczas której nagrodzono najlepszych w XII Edycji Programu Promocji Firm i VI Edycji Programu Promocji Gmin Business Excellence. W gronie wyróżnionych znalazła się gmina Ludwin, doceniona w kategorii „Gmina przyjazna inwestorom i turystom”. Ludwin, w imieniu wójta Andrzeja Chabrosa, reprezentował radny gminy Ryszard Białek.

Patronaty honorowe nad programem objęli: wojewoda lubelski Przemysław Czarnek, marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, prezydent Lublina Krzysztof Żuk, poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Hetman, poseł do Parlamentu Europejskiego prof. Mirosław Piotrowski, Urząd Statystyczny w Lublinie i Związek Gmin Lubelszczyzny. – Prestiżowe wyróżnienie, jakim jest nominacja do tytułu laureata „Business Excellence”, jest wyrazem uznania licznych zasług w kreowaniu pozytywnego wizerunku i silnej marki nie tylko jednostkowych przedsiębiorstw i samorządów, ale także Lubelszczyzny jako atrakcyjnego inwestycyjnie, prężnie rozwijającego się regionu – podkreślał w liście przesłanym do LKB Krzysztof Hetman.

W szacownym towarzystwie docenionych samorządów województwa lubelskiego po raz kolejny znalazła się nasza gmina. Najpierw Ludwin okazał się najlepszy w III Edycji Programu Promocji Gmin Business Excellence 2014 w kategorii gmin wiejskich, a przed rokiem otrzymał wyróżnienie w kategorii „Gmina Przyjazna Mieszkańcom i wspierająca lokalną przedsiębiorczość”. – Jesteśmy zaszczyceni, bo już po raz trzeci znaleźliśmy się wśród nagrodzonych. Laury „Business Excellence” to wyróżnienia przyznawane firmom i gminom, które swymi działaniami wpływają na wzrost gospodarczy i promocję naszego regionu. To nagroda za przedsiębiorczość samorządów

wywierających istotny wpływ na wizerunek województwa, realizujących projekty inwestycyjne i infrastrukturalne, oferujących atrakcyjne warunki, skutecznie pozyskujących nowych inwestorów. Dlatego, korzystając z okazji, dziękuję



wszystkim, którzy przyczyniają się do rozwoju naszej gminy. Dziękuję również kapitule, że doceniła nasze osiągnięcia i postępy, dbałość o mieszkańców, turystów i osiągnięty progres. To dla nas ogromne wyróżnienie i nobilitacja, ale także bodziec do dalszej, efektywnej pracy – przyznał wójt Andrzej Chabros.

Tekst: Agnieszka Koza
Fot. LKB (Pierwszy z prawej radny gminy Ryszard Białek)

Nowa biblioteka na miarę przyszłości

Od początku istnienia Gminna Biblioteka Publiczna w Ludwinie nie miała odpowiedniej siedziby na miarę jej potrzeb i możliwości rozwoju. Mieściła się w dwóch małych pomieszczeniach, w których brakowało miejsca na zbiory, stanowiska komputerowe oraz pomieszczenia do organizacji imprez kulturalnych. Ale już wkrótce to się zmieni, bo placówka znajdzie dla siebie miejsce w nowoczesnym budynku, spełniającym wszelkie oczekiwania.

Uchwalony przez Radę Ministrów Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, dał naszej bibliotece możliwość przystąpienia do programu zdefiniowanego jako Priorytet 2 Infrastruktura Bibliotek 2016-2020. Celem programu jest wzmocnienie potencjału i roli bibliotek publicznych, przekształcanie w mniejszych miejscowościach w lokalne centra dostępu do kultury, wiedzy i ośrodki życia społecznego, poprzez finansowe wsparcie modernizacji, budowy lub przebudowy placówek bibliotecznych.

W styczniu 2016 roku Biblioteka Publiczna Gminy Ludwin złożyła wniosek na dofinansowanie zadania pn. „Biblioteka Bramą Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego”. Operatorem Priorytetu został Instytut Książki w Krakowie. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie i zakwalifikowany do dofinansowania. Dzięki temu zabiegowi udało się pozyskać 1,94 mln zł. Pozostałe koszty inwestycji biblioteka pokryje ze środków własnych gminy. Prace

budowlane już trwają, a zakończenie realizacji przewiduje się na 31 grudnia 2019 roku.

Przystępując do programu ludwińska biblioteka będzie mogła wykonać szereg zadań związanych z rozbudową, modernizacją oraz wyposażeniem nowego obiektu. Planowana inwestycja obejmuje powstanie dwupiętrowego budynku o powierzchni ponad 1600 mkw., dzięki temu rozszerzenie oferty biblioteki, poprawę jakości i dostępności świadczonych usług, a także umożliwi działania wykraczające poza tradycyjne jej funkcje. Powyższe cele będą mogły być realizowane poprzez nowe pomieszczenia, które powstaną dzięki temu projektowi, a będą to: nowoczesnie wyposażona czytelnia i wypożyczalnia z wydzielonymi strefami dla różnych grup użytkowników, sala wielofunkcyjna z zapleczem kuchennym, służąca organizacji wszelkiego rodzaju imprez oraz wydarzeń kulturalnych. Wszystkie występy będą się organizowane na scenie, która zostanie przygotowana wraz z garderobą dla artystów.

Na piętrze znajdzie się sala szkoleniowo-informatyczna, kącik zabaw dla najmłodszych, sala „Przystań Seniora” służąca potrzebom miejscowego Klubu Seniora oraz sala ze stałą ekspozycją poświęconą patronowi biblioteki, pisarzowi Andrzejowi Łuczeńcykowi. Ponadto powstanie gabinet doświadczeń umożliwiający organizowanie warsztatów naukowych dla dzieci i młodzieży, pracownia plastyczna i studio nagrań. Rozwiązanie

techniczne budynku, po zainstalowaniu odpowiednich urządzeń teleskopowych, pozwoli na wykorzystanie tarasów widokowych na mini obserwatoria astronomiczne. W budynku zostanie wykorzystana technologia związana z odnawialnymi źródłami energii, co pozwoli na zmniejszenie kosztów utrzymania biblioteki. Projekt zakłada również zakup nowoczesnego wyposażenia, dostosowanego do charakterystyki wnętrza oraz sprzętu elektronicznego i multimedialnego, służącego podnoszeniu umiejętności cyfrowych mieszkańców. – Ideą przewodnią projektu jest stworzenie przestrzeni, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie, miejsca spotkań dla różnych osób, począwszy od najmłodszych użytkowników, aż do tych najstarszych, dla których biblioteka stanie się alternatywą przyjemnego zagospodarowania i spędzenia czasu wolnego – wyjaśnia wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros. – Biblioteki w dzisiejszych czasach zmieniają się, mają coraz więcej funkcji. A inwestowanie w kulturę to istotny składnik funkcjonowania naszej gminy, w której biblioteka zawsze pełniła i nadal pełnić będzie ważną rolę. Mam nadzieję, że dzięki nowemu budynkowi i nowym możliwościom poprawi się komfort korzystania, poszerzy zakres możliwości, a czytelnicy

szybko docenią to nowoczesne i przyjazne miejsce do spotkań oraz integracji. Głęboko wierzę, że modernizacja ludwińskiej biblioteki jest bardzo potrzebna naszym mieszkańcom i że będzie przynosić oczekiwane, wymierne efekty – dodał wójt.

Myszę, że każdy czytelnik, bądź użytkownik znajdzie inspirację dla siebie i chętnie będzie do nas wracał. Mam nadzieję, że nowa biblioteka stanie się wizytówką naszej gminy, że to właśnie tutaj powstanie miejsce, które chętnie będą odwiedzali zarówno mieszkańcy, jak i turyści mieszkający u nas od wiosny do późnej jesieni. Do tej pory nie dysponowaliśmy odpowiednimi warunkami, również do koordynacji działań na rzecz promocji regionu i aktywizacji społeczności lokalnej. Teraz takie możliwości już otrzymamy. Jednak raz jeszcze pragnę podkreślić, że celem najważniejszym biblioteki jest i będzie promocja książki i czytelnictwa. O tym nie możemy zapominać. Ale idąc z duchem czasu, chcemy zaproponować szerszą i różnorodną ofertę, która będzie spójna z planem rozwoju biblioteki, a także potrafiła sprostać oczekiwaniom jej użytkowników – stwierdziła dyrektorka GBP Elżbieta Kuczyńska.

Tekst: Żaneta Tryk



DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA na drodze i z Policją w Syczynie

W dniu 06.05.2017 r. w ramach Europejskiego Dnia Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Wiejskim Domu Kultury w Syczynie odbyła się jednodniowa impreza pod hasłem „Bezpiecznie na drodze i z policją” zorganizowana przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Wierzbicy i wice Przewodniczącego Rady Gminy Wierzbica Zdzisława Muszańskiego przy współpracy Koła Gospodyń Wiejskich w Syczynie. Impreza ze względu na swój otwarty charakter skierowana była do wszystkich mieszkańców gminy Wierzbica, a w szczególności do dzieci i młodzieży. Głównym celem spotkania było podniesienie wiedzy i świadomości z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym wszystkich mieszkańców gminy Wierzbica.

Na wstępie została odmówiona modlitwa za ofiary wypadków drogowych. W modlitwie Proboszcz Parafii w Syczynie ks. Piotr Raszyński prosił Boga o dar życia wiecznego dla wszystkich ofiar wypadków, a także aby wszystkich, których dotknęły skutki tragicznych wypadków, obdarzył siłą w przeżywaniu bolesnej straty bliskich osób.

Następnie uczestnicy imprezy wysłuchali prelekcji na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zostali wyposażeni w opaski fluorescencyjne. Pogadankę wygłosił przedstawiciel Wojewódzkiego Ruchu Drogowego w Lublinie Lidia Nazimek, która przypominała o konieczności przestrzegania przez wszystkich uczestników ruchu drogowego przepisów, a w szczególności zaapelowała do pieszych o noszenie elementów odblaskowych, które często zapobiegają tragicznym w skutkach wypadkom.

Kolejnym punktem programu była pogadanka z zakresu udzielania pierwszej pomocy wygłoszona przez Przewodniczącą Komisji Zdrowia i Profilaktyki Zdrowotnej Rady Powiatu Chełmskiego lek. med. Lucynę Sado. Uczestnicy spotkania nabyli i utrwalili wiadomości o numerach telefonów alarmowych, właściwym zachowaniu się przy wzywaniu pomocy oraz udzielaniu pomocy osobom pokrzywdzonym.

Dużą atrakcją szczególnie dla dzieci był pokaz policyjnych psów służbowych, w czasie którego pracownicy z Komendy

Miejskiej Policji w Chełmie zaprezentowali jak psy reagują na komendy głosowe, a także w jaki sposób za pomocą różnych gestów są w stanie się z nimi porozumieć. Ponadto mundurowi opowiedzieli mieszkańcom o służbie policjantów oraz o tym, w jaki sposób wygląda selekcja i przyjęcie do służby psa policyjnego. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się też, jakie są rodzaje psów w Policji, jakie wykonują zadania, ile lat trwa służba policyjnego psa i co dzieje się z nim, kiedy nadchodzi jego zasłużony odpoczynek, po wypracowaniu w Policji odpowiedniej liczby lat. Impreza ta udowodniła, że poprzez świetną zabawę można przekazać wiedzę oraz nauczyć się zasad bezpiecznego poruszania po drogach publicznych. Na zakończenie dzieci miały możliwość zrobienia sobie zdjęcia z mundurowymi oraz policyjnym psem. Ponadto każdy uczestnik imprezy mógł z bliska obejrzeć motocykl policyjny.

Patronat medialny nad imprezą objął tygodnik chełmski Nowy Tydzień. Serdecznie dziękujemy sponsorom: Firmie Drwal Paweł Buch oraz Zakładom Przetwórstwa Mięsnego Gramar Łojewski Krzysztof we Włodawie za życzliwość i pomoc jaką okazali wspierając nasze działania. Dziękujemy również wszystkim mieszkańcom za zaangażowanie, poświęcenie swojego czasu i udział w spotkaniu.

Tekst i zdjęcia: Anna Socha

- Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Wierzbicy



Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej Kazimierza Górskiego we Lwowie

27 maja na ścianie Lwowskiej Szkoły Artystycznej przy ulicy Chotyńskiej 6 uroczyste odsłonięto tablicę pamiątkową Kazimierza Górskiego – trenera tysiąclecia, wielkiego lwowiaka. Odsłonięcia dokonali wiceminister Sportu i Turystyki RP Jarosław Stawiarski, sekretarz stanu Ministerstwa Młodzieży i Spor-



tu Ukrainy Ołeh Nimczynow, przewodniczący komisji narodowych drużyn Federacji Piłki Nożnej Ukrainy Myron Markewicz, przedstawiciele rodziny Kazimierza Górskiego - syn Dariusz, córka Urszula i wnuk Konstantinas oraz członkowie Stowarzyszenia „Orły Górskiego” – Jan Domarski, Jerzy Kraska, Zygmunt Kalinowski.

W uroczystości nie zabrakło również przedstawicieli Gminy Wierzbica, na czele z Wójtem Gminy Andrzejem Chrzastowskim. Tablica z dwujęzycznym napisem zawiera krótką notkę biograficzną o Kazimierzu Górskim oraz cytat „Nic nie może przekreślić miłości do twego rodzinnego miasta, w którym przyszedłeś na świat”.

Po odśpiewaniu hymnów narodowych Polski i Ukrainy, wiązan-
ki kwiatów pod tablicą złożyli Wójt Gminy Wierzbica Andrzej
Chrzastowski z zespołem Szkół w Wierzbicy im. Kazimierza
Górskiego oraz szkoła dziecięca Pogoni Lwów wraz z preze-
sem Markiem Horbaniem.

Tekst: Dominik Guz
Zdjęcia: UG Wierzbica



Przegląd Piosenki Przyrodniczej w Wierzbicy

Szkolne Koło Ligi Ochrony Przyrody działające w Zespole Szkół w Wierzbicy im. K. Górskiego zaprosiło mieszkańców gminy Wierzbica na Festiwal Piosenki Przyrodniczej „Tobie Ziemió śpiewać chcę...”. Impreza odbyła się 25 kwietnia w amfiteatrze w Wierzbicy.

Współorganizatorami przeglądu piosenki przyrodniczej byli:
Gminna Biblioteka Publiczna

w Wierzbicy oraz Rada Rodziców z Zespołu Szkół w Wierzbicy. Celem imprezy było zainteresowanie dzieci aktywnym udziałem w ochronie przyrody, uwrażliwienie na piękno otaczającej przyrody, rozwijanie postaw i zachowań proekologicznych oraz rozwijanie zdolności muzycznych. Była to także okazja do uświetnienia obchodów Międzynarodowego Dnia Ziemi.

Na festiwalu zaprezentowało się 14 grup śpiewających z Gminnego Przedszkola w Wierzbicy, Zespołu Szkół w Wierzbicy, Szkoły Filialnej w Wólce Tarnowskiej oraz ze Szkoły Podstawowej w Świąnicy. Występowały dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniowie klas I- III. Uroczystość rozpo-

często od zasadzenia drzewa w Integracyjnym Centrum przez gospodarza Gminy Wójta Andrzeja Chrzastowskiego i vice-dyrektor Zespołu Szkół w Wierzbicy Grażynę Kraska, którym asystowały dzieci z koła Ligi Ochrony Przyrody. Podczas części festiwalowej imprezy widzowie oprócz zabawy przy piosenkach sławiących przyrodę mogli częstować się kanapkami przygotowanymi przez Radę Rodziców lub zakupić słodkie smakołyki i magnesy na lodówki przygotowane przez członków koła LOP. Dochód ze sprzedaży słodkości i gadżetów został przeznaczony na działalność szkolnego Ligi Ochrony Przyrody. Wielki finał festiwalu to rozdanie nagród dla występujących na przeglądzie grup oraz wspólne śpiewanie piosenki przewodniej przez wszystkich uczestników imprezy.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem imprezy była opiekun koła LOP, a zarazem członek Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Polesie Małgorzata Torbiczuk.

Tekst i zdjęcia: Anna Wołoskiuk



Dzień Dziecka w Wierzbicy

Malowanie twarzy, lepienie z masy solnej, modeliny i plasteliny, kolorowe baloniki, dmuchane zamki i zjeżdżalnie to niektóre z atrakcji z których mogły korzystać dzieci i młodzież z Gminy Wierzbica na obchodach Dnia Dziecka 1 czerwca. Uczestnicy festynu bawili się na obiektach Integracyjnego Centrum Rekreacyjno– Sportowego w Wierzbicy- Osiedle. Imprezę rozpoczęto od powitania wszystkich przybyłych przez gospodarza Gminy Wierzbica Wójta Andrzeja Chrzastowskiego, złożenia serdecznych życzeń dla dzieci oraz zaproszenia ich do korzystania z wszelkich atrakcji zorganizowanych na obchody tego święta. Dla uczestników zabawy przygotowano dmuchane zjeżdżalnie, stoisko z kolorowymi tatuażami, wata cukrową, stoły tematyczne, a na nich m.in.: papieroplastyka, malowanie kamyków, lepienie z masy solnej i maski karnawałowe. Dla tych, którzy lubią rywalizację zostały zorganizowane gry i zabawy z animatorem oraz miniturniej piłki nożnej. Przygotowany został także poczęstunek w postaci grillowanych kiełbasek. Z kolei

dla posiadaczy rowerów zorganizowano znakowanie rowerów przeprowadzone przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Chełmie oraz Posterunku Policji w Sawinie. Z kolei rodzice i opiekunowie dzieci podczas ich zabawy mogli zaznajomić się z ofertą Szkoły dla Dorosłych ŻAK, oraz skorzystać z możliwości przebadania skóry i konsultacji dietetycznych wykonanych przez przedstawicieli Oriflame WELLNESS & BEAUTY.

Organizatorami imprezy byli: Wójt Gminy Wierzbica, Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Społecznej „Stella”, Klub Integracji Społecznej w Wierzbicy, Zespół Szkół im. Kazimierza Górskiego w Wierzbicy i Gminna Biblioteka Publiczna w Wierzbicy.

Autor: Anna Wołosz
Zdjęcia: Dominik Guz



IX Powiatowe zawody sportowo pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych



W dniu 25 czerwca na obiektach sportowych przy ul. Lubelskiej w Wierzbicy-Osiedle odbyły się IX Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych, w których udział wzięło 14 drużyn w tym 1 kobieca.

Przybyłe na zawody drużyny, gości, oraz kibiców powitał Wójt Gminy Wierzbica Andrzej Chrzastowski, Prezes Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Kazimierz Smal, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie bryg. Zbigniew Raźniewski, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Grabczuk.

Zawody zostały przeprowadzone przez komisję sędziowską powołaną przez Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie, sędzią głównym był mł. bryg. Dariusz Popek.

Zmagania zostały rozegrane w dwóch konkurencjach: ćwiczenia bojowe, sztafeta pożarnicza 7x50m z przeszkodami. Dodatkowo zaprezentowano ćwiczenia z musztry, które najlepiej wykonała jednostka OSP Horeszkowice.

Po zakończonej sportowej rywalizacji zostały wręczone puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe dla najlepszych drużyn z powiatu chełmskiego.

Podczas zawodów nie doszło do żadnych wypadków, sędzia główny stwierdził, iż zawody zostały zorganizowane bardzo dobrze.

Tekst i zdjęcia: Dominik Guz

X Historyczna Majówka na Zamku w Zawieprzyczach

W piękny i gorący weekend majowy 20.05.2017r. w Zawieprzyczach odbywała się **X Majówka Historyczna pod hasłem „Potęga oręża polskiego przez wieki”**. Majówka organizowana była przez Stowarzyszenie Chorągiew Zamku w Zawieprzyczach. W czasie dwudniowej imprezy zobaczyliśmy przegląd polskiej obronności przez wieki: obóz legionistów rzymskich, słowiańskiego tańca ognia, plenerowe walki XVII wiecznych rycerzy, pokazy musztry dragońskiej i strzelania z muszkietów, czy armat, a także prezentację współczesnych jednostek wojskowych.

Na kolejnej już edycji Majówki Historycznej spotkali się jak co roku miłośnicy historii. Dla wielu osób jest to obowiązkowe święto w kalendarzu imprez historycznych. Goście przybyli na majówkę z różnych zakątków Polski ale także zza granicy. Wśród atrakcji zawsze majówkę wyróżnia wiele pokazów od walk i pokazów szermierczych po strzały z armat, czy pokazy współczesne np. pokaz odbicia zakładników. Jak zawsze ogromną popularnością cieszyły się warsztaty historyczne. Warsztaty gier szlacheckich i plebejskich, kuchni staropolskiej.

Na scenie w tym roku wystąpiły zespoły muzyczne wpisujące się w konwencję historyczną: Łukasz Jemioła z koncertem z tytu „Zapomniane piosenki” oraz „Odpust zupełny” reprezentujący muzyczny nurt rekonstrukcji. Do późnego wie-

edukację historyczną oraz ożywienie przecednych Zawieprzyc przez organizację m.in. dorocznej Majówki ale także wystaw, koncertów i innego typu działań kulturalnych. W tym roku imprezę objęły patronaty Wojewody Lubelskiego Przemysława Czarnka, Starosty Łęczyńskiego oraz Telewizji TVP3 Lublin i Polskiego Radia Lublin.



Autorzy: Anna Skrzypek - Woźniacka i Jolanta Biały

Oferta warsztatów:

**Oferta dla grup zorganizowanych od 20 osób
Chorągiew Zamku w Zawieprzyczach**

Zaprasza na warsztaty historyczne:

**„Bliskie spotkania z duchami przeszłości,
– czyli znane i zapomniane, na nowo odkryte
– XVII wieczne harce i zwyczaje szlacheckie”**

Organizujemy również dojazd! Zapraszamy!

Koordynatorzy:

Jolanta Biały tel. 660 538 278

Anna Skrzypek Woźniacka tel. 502 056 124



czora można było potaćczyć, a przy tej ambitnej i rozwijającej gustu muzyczne potaćcówce zobaczyć można było wspólnie bawiących się przedstawicieli wszystkich pokoleń. Historyczną część majówki zakończył wybitny pokaz tańca ognia zrealizowany przez Gród Słowiański w Wólce Bieleckiej.

W czasie imprezy swoje produkty rękodzielnicze prezentowali artyści ludowi na tradycyjnym jarmarku rzemiosł. Imprezie towarzyszyły też bardziej współczesne zabawy jak spływ kajakowy, zjazdy linowe, Rajd Teofanii czyli nordic walking oraz wspólne przedsięwzięcie Chorągwi Zamku w Zawieprzyczach i Stowarzyszenia „Wolność Endorfin”- charytatywny bieg „Bitwa dla Jaśka”. Wielu gości za szczególną atrakcję uznało loty balonowe nad Zawieprzyczami, a także wystawę starych samochodów.

Udział w imprezie jak co roku był bezpłatny. Całkowity ciężar finansowy tego przedsięwzięcia spoczął na Stowarzyszeniu Chorągiew Zamku w Zawieprzyczach, którego członkowie za swój najważniejszy cel uważają pielęgnowanie tradycji,

1. Zwiedzanie z przewodnikiem

2. Legenda Zawieprzicka lub gawęda szlachecka

(Instrukcja obsługi Husarza, Tajemnice alkowy (tylko dla dorosłych),
Moda przez wieki) - czyli teatr, (w którym uczestnicy biorą aktywny udział;

3. Spotkanie z katem Arturem i duchami (zwiedzanie lochów);

4. Warsztaty kulinarne – Zupa wezyra, Krupy perłowe na wiele sposobów, Chlebek Żebraka, – (uczestnicy czynnie uczestniczą w przygotowaniu XVII wiecznego posiłku na ognisku, pod koniec konsumują, są to pyszne potrawy gotowane na ogniu, można oczywiście zamiast tego zamówić kielbaski).

5. Warsztaty fechtunku i strzelania z łuku;

6. Nauka tańca dawnego;

7. Gry i zabawy plebejskie.

8. Warsztaty nalewek,

9. Warsztaty parzenia kawy,

10. Warsztaty rękodzielnicze (decoupage, ceramiczne, quilling, haft, szydełkowanie, czerpanie papieru i wiele, wiele innych.

11. Warsztaty mincerskie



Kącik Literacki

Pani Wanda Dregier – mieszkanka Małkowa w gm. Cyców, to bardzo ciepła, szczerą i skromna osoba. Jest wspaniałą mamą, babcią i prababcią. Mottem życiowym pani Wandy są słowa: „Rodzina, to największa radość i motywacja do życia”.

Jeśli chodzi o twórczość poetycką - jest to Jej sposób na wypełnienie czasu i przelanie na papier tych emocji, które towarzyszą dzięki obserwacji otaczającego świata i ludzi. Wiersze pani Wandy są nostalgiczne i przepięknie wdzięcznością Bogu Stwórcy za otaczający świat.

Serdeczne podziękowanie kierujemy do pani Teresy Błażejczak ze Świerszczowa, za zmotywowanie pani Wandy do podzielenia się z nami częścią swojej twórczości.

Małgorzata Leszczyńska

Tajemnice przyrody

Na polnych wzgórzach zakwitły maki,
Jak piękne, czerwone wstęgi kołyszące się na wietrze,
Które wplotły się w kłosa i łany zboża
A żółte dmuchawce ozłociły przydroża
Na obrzeżach lasu zakwitły czerwemchy i głogi
Jak panny młode w bieli stoją wokół drogi
Moc różnych kwiatów odmian i kolorów zadziwia oczy
Każdego człowieka cudem stworzenia
Kto zasiał te rośliny – i dał im siłę istnienia
Które zadziwiają świat swoimi urokami.
Jak wszechbarwna ziemia cieszy się purpurą i złotem
Błękitne chabry, kąkole i niezapominajki
Srebrzą się ranną rosą przed świtem jak z bajki
Przepiórki w trawie dyskretnie się nawołują
Pszczółki rankiem wylecą z uli na miodobranie
Wiedzione zapachem łąk i kwiatów
Za wszystkie dary dziękuję Ci Panie
Tylko człowiek pyszny, choć stworzony z niczego
Nie potrafi dostrzec i docenić cudu Daru Bożego.

Człowieczy los

Człowieczy los nie jest grą, nie można żyć marzeniami
Jest przeznaczeniem i przygodą każdego człowieka,
Który szuka szczęścia, miłości i planów na życie
Gdy jest młody wszędzie jest przyjemnie i wesoło
Ma wielkie plany, nadzieje i przyjaciół wkoło
Lecz szczęście jest ulotne – los może się odmienić,
Życie staje się szare, smutne i ograniczone
Trzeba nawet walczyć o szczęście swoje
Bo w życiu jest pięknie jak los Ci sprzyja
Gdy kryzys Cię dopadnie to i przyjaciel omija
Każdy człowiek boi się nieszczęścia i odrzucenia
Więc wycofuje się z życia, wpada w rozpacz i zwątpienie
Nie ma siły do pracy – a wiele czasu do myślenia,
Ale kto ma wiarę i nadzieję – to wszystko pokonuje
Trzeba iść naprzód nie zważając na niewygodę
Choć czasem przeznaczenie ma inne plany
Przychodzisz na świat bez Twojej zgody
Odchodzisz – też nie jesteś pytany

Człowiek

Człowiek to istota tajemnicza i ciekawa tego co nieosiągalne
Najbardziej ciekawe dla oczu to niewidoczne
To fale eteru, które jak duchy panują nad światem
Uchylając człowiekowi rąbek tajemnicy wielkości Boga
Który stworzył człowieka na podobieństwo swoje
Niepowtarzalne rysy i piękne oblicza ludzi
Piękne oczy zielone niby rajskie ogrody
Oczy niebieskie, które odbijają błękit nieba
Oczy piwne, brązowe, w których zobaczysz mądrość
Oczy szare zmęczone życiem, zamyślane przeszłością
Oczy czarne, które wzrokiem chcą podbić cały świat
Człowiek zauroczony swoją mądrością jest zarozumiały
Nie dostrzega Bożej wyższości nieogarnionej potęgi i chwały
Który ma w Swym ręku ziemię morza i świat cały
Potężne planety, miliardy gwiazd krąży w przestworzach
Fruwające ptaki i ryby w morzach
A człowiek nie zna ani jednej godziny swojego istnienia
Choćby nagromadziła góry złota jest to bez znaczenia
Odchodzi skąd przyszedł – z tabliczką swojego imienia

Autorka wierszy: Dregier Wanda

KĄCIK KULINARNY

W obecnym numerze przedstawiamy Państwu receptury potraw, które zwyciężyły w konkursie „NA PRZYSMAK Z LUDWINA”, zorganizowanym w ramach „III ŚWIĘTA CHLEBA I MAKARONU Z LUDWINA”. W konkursie zaprezentowano dania inspirowane ludwińską przyrodą i smakami dzieciństwa. Wszystkie prezentowały się i smakowały wyśmienicie. Poniżej przedstawiamy przepisy wyróżnionych dań.

„Gryczaniak”

Małgorzata Ładowska

Ciasto półkruche
- przepis tradycyjny

Farsz: 7 torebek kaszy gryczanej, 3 torebki ryżu (ugotować), dodać 1 kg twarogu białego, szklankę cukru, 4 jajka, ½ kostki masła roztopionego, wszystko wymieszać.

Wykonanie:

Ciasto półkruche zagnieść, podzielić na 2 części, pierwszą włożyć do formy, natomiast drugą do dekoracji na wierzch.

„Udziec z Pieca”

Jan Bagnosz

Wykonanie:

Wieprzową szynkę z nogą peklujemy przez 6 dni w marynacie na mokro z solą, pieprzem, zielem angielskim, liściem laurowym oraz ziołami. Po tym czasie udo osuszamy i wędzimy na gorąco, następnie parzymy. Cały proces przygotowywania uda trwa 7 dni.



„Karkówka Po Chłopsku z Cebulą”

Agnieszka Wojtaluk vel Boczekaluk

Składniki: 2 kg karkówki (pokroić w równe plastry, rozbić, przygotować marynatę), 6 jajek, 6 płaskich łyżeczek mąki ziemniaczanej, 6 łyżeczek majeranku, 6 łyżeczek słodkiej papryki, 1 łyżeczka ostrej.

Wykonanie: Wymieszać, obtoczyć mięso, zostawić na 24 godziny, obsmażyć na patelni, włożyć do naczynia żaroodpornego. Na patelni zeszklić 0,5 kg cebuli i 0,5 kg jabłek, następnie przełożyć nimi mięso, oraz zapiekać ok. 30 min.

„Paszтет z Cukinii”

Danuta Tomczyk

Składniki: 2 lub 3 szklanki cukinii, 20 dkg sera żółtego, 1,5- 2 szklanki bułki tartej, ¾ szklanki oleju, 2 średnie cebule, 4 całe jaja, 20 dkg pieczarek, 1 łyżeczka pietruszki (natki), 1 łyżeczka gałki muskatołowej, vegeta, pieprz, papryka słodka, sól.

Wykonanie: Cukinie obieramy, ścieramy na tarce jarzynówce (wiórki), sok odciskamy, ser ścieramy na tarce (wiórki), pieczarki ścieramy na wiórki i podsmażamy, cebulę kroimy w kostkę i podsmażamy, wszystkie składniki razem mieszamy i dodajemy żółtka, białka ubijamy na pianę, dodajemy przyprawy do smaku, pietruszkę drobno siekamy, blaszkę wykładamy papierem do pieczenia. Pieczemy ok. 1 godz. (na złoty kolor) w 200 stopniach.